

Sygn. akt II USK 298/21

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku M.O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o zwrot nienależnie pobranego zasiłku chorobowego i opiekuńczego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 października 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt III Ua [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2020 r. oddalił apelację wniesioną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 3 grudnia 2019 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 25 kwietnia 2019 r. i ustalono, że odwołująca się M.O. nie ma obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego i zasiłku opiekuńczego za okresy wskazane w decyzji w łącznej kwocie 41.560,81 zł wraz z odsetkami.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 kwietnia 2020 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 17 ust. 1 i art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej

jako ustawa zasiłkowa) w związku z art. 84 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Podniósł przy tym, że przedmiotem sporu w sprawie była kwestia, czy odwołująca się wykonywała pracę zarobkową - działalność gospodarczą w okresach, w których była uprawniona do zasiłków chorobowych i opiekuńczych oraz czy jest ona w związku z tym zobowiązana do ich zwrotu, czy też nie. Zdaniem skarżącego, oczywiste jest, że czynności podjęte przez odwołującą się wskazywały na jej zdolność do zarabkowania i były podjęte w celu osiągnięcia zarobku. Nie można też było uznać, że były to czynności incydentalne, sporadyczne, wymuszone okolicznościami. Sąd Okręgowy niewłaściwie nadał im przymiot wyjątkowych w sytuacji, gdy były to czynności związane integralnie z prowadzoną działalnością gospodarczą polegającą na świadczeniu usług na rzecz sieci P., tj. na zawieraniu umów telekomunikacyjnych operatora sieci P. z klientami biznesowymi, w szczególności sprzedaży usług głosowych, internetu, aparatów telefonicznych, tabletów, modemów i ubezpieczenia tych urządzeń.

Skarżący podkreślił, że czynności te można było przewidzieć. Przecież działalność gospodarcza odwołującej się polegała na stałym wystawianiu faktur potwierdzających wykonanie wyżej wymienionych usług. Także czynności dotyczące zatrudniania pracowników nie były incydentalne. W sytuacji nieustanowienia pełnomocnika do prowadzenia działalności gospodarczej, który zastępowałby odwołującą się podczas korzystania przez nią ze zwolnień lekarskich, było oczywiste, że ciężar prowadzenia działalności nadal spoczywał na niej i to ona podejmowała wtedy decyzje istotne dla jej przedsiębiorstwa, co odzwierciedlały wystawione przez nią dokumenty.

W opinii skarżącego, zbyt dużym uproszczeniem jest sugerowanie przez Sąd, że zamiarem organu rentowego było w opisanej sytuacji zmuszanie przedsiębiorcy do likwidacji jego działalności, podczas gdy powszechnie przyjętą formą w obrocie gospodarczym jest możliwość działania przez pełnomocnika. Dlatego Sąd

Okręgowy niewłaściwie zastosował powołane przepisy prawa materialnego, stwierdzając, że odwołująca się nie ma obowiązku zwrotu zasiłków chorobowych i opiekuńczych za sporne okresy, gdyż nie wykonywała pracy na zwolnieniach lekarskich, a naruszenie to odpowiada oczywistości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01,

OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 3989 § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Wymaga podkreślenia, że orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza w pewnych sytuacjach odstępstwo od rygorystycznej wykładni art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, przyjmując możliwość wyłączenia stosowania tego przepisu w przypadkach sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych okolicznościami przejawów aktywności zawodowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005 nr 21, poz. 342; z dnia 12 maja 2005 r., I UK 275/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 59; z dnia 5 października 2005 r., I UK 44/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 279; z dnia 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 231; z dnia 4 kwietnia 2012 r., II UK 186/11, LEX nr 1216851).

Jak uznał przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2021 r., I USKP 12/21 (LEX nr 3122701), nie sprawia trudności zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w przypadku podjęcia (niezaprzestania) przez ubezpieczonego

równoległej pracy zarobkowej (np. w sytuacji, gdy pracownik w jednym miejscu zatrudnienia korzysta ze zwolnienia lekarskiego z powodu choroby i pobiera z tego tytułu zasiłek chorobowy, a w innym wykonuje pracę zarobkową i pobiera wynagrodzenie). Trudności pojawiają się natomiast w przypadku prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej, w której ubezpieczonego nie może zastąpić inna osoba, a prowadzenie tej działalności wymusza regularne podejmowanie pewnych czynności formalnych, które nie są absorbujące ani czasowo ani intelektualnie, ani fizycznie, a dokonanie ich w odpowiednim terminie jest konieczne. Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku wykonywania umów prawa cywilnego (np. umowy zlecenia). Jeżeli w związku z obowiązkiem wykonania takiej umowy – łączącej ubezpieczonego jako zleceniobiorcę z jego zleceniodawcą w dłuższym czasie, np. zawartej na czas nieokreślony – pojawia się konieczność podjęcia sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych okolicznościami (sposobem wykonania umowy) czynności faktycznych i prawnych, w których nie może zastąpić zleceniobiorcy inna osoba, i czynności te wiążą się nie tylko z minimalnym nakładem sił fizycznych, psychicznych i intelektualnych oraz minimalnym wymiarem czasu (w rozpoznawanej sprawie kilka minut pracy w ciągu miesiąca), lecz także z minimalnym wynagrodzeniem (...), to sprzeczne z art. 67 ust. 1 Konstytucji byłoby pozbawienie ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego za cały okres niezdolności do pracy tylko z tej przyczyny (...).

W powołanym wyroku z dnia 19 lutego 2021 r., I USKP 12/21, Sąd Najwyższy wyraził również pogląd, zgodnie z którym nie ma jednego prostego rozwiązania, jeśli chodzi o zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Jako zasadę należy przyjąć, że ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy jakąkolwiek pracę zarobkową traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia, jednak w szczególnych sytuacjach faktycznych prokonstytucyjna wykładnia tego przepisu przez sądy ubezpieczeń społecznych może prowadzić do odmowy jego zastosowania ze względu na to, że sankcja, jaką przewiduje (utrata prawa do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia), może być uznana w konkretnym stanie faktycznym za zbyt drastyczną i dolegliwą, a przez to niesłuszną i niesprawiedliwą w kontekście rodzaju innego zajęcia zarobkowego (jego sporadycznego, incydentalnego, wymuszonego

okolicznościami charakteru) oraz uzyskanego z tego tytułu dochodu (niewielkich kwot stanowiących kilkuprocentowy ułamek należnego zasiłku chorobowego).

Podzielając ten pogląd, Sąd Najwyższy wyroku z dnia 12 maja 2021 r., I USKP 19/21 (LEX nr 3252282) uzupełniającو zauważył z kolei, że szczególnie trudne jest stosowanie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w odniesieniu do ubezpieczonych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, jeśli zważyć na różne formy (postaci) prowadzenia takiej działalności. Inaczej musi być bowiem oceniana działalność gospodarcza wykonywana jednoosobowo (bez udziału osób współpracujących, pełnomocników oraz pracowników lub osób wykonujących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych), a inaczej działalność realizowana w ramach przedsiębiorstwa, w którym poza przedsiębiorcą występują (pracują) inne wymienione wcześniej osoby. Istotne jest także ustalenie, jak przedstawia się normalny zakres czynności wykonywanych przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność w czasie, gdy jest ona zdolna do prowadzenia tej działalności oraz w czasie jej niezdolności do pracy i porównanie tych aktywności. Zdaniem Sądu Najwyższego, inaczej powinna być przy tym oceniana sytuacja, w której „normalne” czynności osoby prowadzącej pozarolniczą działalność ograniczają się do *stricte* formalnych (podpisywanie przygotowanych uprzednio przez inne osoby dokumentów takich jak np. rachunki, faktury, umowy z kontrahentami), a inaczej taka sytuacja, w której osoba prowadząca pozarolniczą działalność realizuje zwykle nie tylko czynności formalne, ale także wszystkie inne działania charakterystyczne dla zakresu przedmiotowego tej działalności (handlowej, usługowej bądź produkcyjnej), organizując tę działalność, dostarczając lub zamawiając potrzebne materiały, a także uczestnicząc w faktycznym jej prowadzeniu (handlu, świadczeniu usług lub produkcji) i w kontaktach z kooperantami oraz odbiorcami. Przy ocenie, czy doszło do wypełnienia przesłanek określonych w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, konieczna jest zatem pewna „stopniowalność” zachowań osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą, uwzględniająca specyfikę tej działalności. W konsekwencji przyjęcie, że taka osoba wykonywała w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową w rozumieniu powołanego przepisu będzie możliwe wówczas, gdy wykazuje się ona w tym okresie taką samą lub zbliżoną aktywnością zawodową jak w okresach, w których była zdolna do

prowadzenia działalności. Natomiast gdy w okresie orzeczonej niezdolności do pracy osoba prowadząca pozarolniczą działalność ogranicza swoją normalną aktywność wyłącznie do podejmowania sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych, np. regulacjami prawnymi, czynności takich jak złożenie podpisu na dokumencie, zwłaszcza urzędowym, sporządzenie rachunku lub faktury, których niedopełnienie prowadziłoby do niedochowania ustawowego lub umówionego z kontrahentem terminu i które dodatkowo nie są sprzeczne z celem zwolnienia, oraz gdy (jak w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy) ceduje pozostałe czynności charakteryzujące prowadzoną przez nią działalność na inne osoby (zatrudnionych w tym celu zleceniobiorców lub ustanowionego na czas trwania niezdolności do pracy pełnomocnika), należałoby przyjąć, że zastosowanie w stosunku do niej regulacji art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie jest uzasadnione. Alternatywę dla takiej osoby musiałoby bowiem stanowić wyłącznie zawieszenie działalności, albo jej definitywne zaprzestanie, czego nie można przecież pogodzić z ratio legis omawianej regulacji (por. powołany wcześniej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r., II UK 359/08), która odnosi się do osób objętych ochroną ubezpieczeniową (art. 6 ustawy zasiłkowej), a zatem nie zakłada podjęcia takich działań, gdyż powodowałyby one ustanie owej ochrony (art. 14 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie zauważa zaś, że Sąd drugiej instancji, dokonując oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, niewątpliwie respektował przedstawiony wyżej kierunek wykładni art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Z ustalonego przez ten Sąd stanu faktycznego sprawy wynikało natomiast, że wskazywane przez organ rentowy czynności, mające świadczyć o prowadzeniu przez odwołującą się działalności zarobkowej, były w istocie czynnościami sporadycznymi, nieświadczącymi w żaden sposób o stałym wykonywaniu przez nią usług związanych z właściwym przedmiotem działalności firmy, lecz czynnościami wyłącznie formalnymi. Odwołująca się w każdym ze spornych okresów zatrudniała pracowników, a łącznie podpisała w tym czasie tylko 7 faktur sprzedażowych oraz 4 dokumenty dotyczące zatrudnionych przez nią pracowników. Dokumenty te zostały przy tym przygotowane przez biuro rachunkowe i jedynie podpisane przez odwołującą się. Poza tym pracownik odwołującej się miał do dyspozycji jej

służbowy laptop i telefon, a do jej obowiązków należało wysyłanie korespondencji mailowej. Odwołująca się w rozważała też podnoszoną przez skarżącego kwestię ustanowienia pełnomocnika, ale ostatecznie uznała, że nie ma takiej potrzeby, skoro zatrudniała pracowników, którzy zastępowali ją w okresach, w których była niezdolna do pracy.

Sąd Najwyższy przypomina w związku z tym, że w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić te ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego stanowiącego właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

as